



**RZECZNIK DYSCYPLINARNY
SĘDZIÓW SĄDÓW Powszechnych**

KOMUNIKAT
Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych
w związku z materiałem pt. „Kosztowni Rzecznicy Dyscyplinarni” (DGP, 18.05.2021 r.)

Nawiązując do tekstu autorstwa Małgorzaty Kryszkiewicz pt. "Kosztowni rzecznicy dyscyplinarni" (Dziennik Gazeta Prawna z dnia 18 maja 2021 roku) oświadczam, co następuje:

1. Wynikająca z powyższego tekstu teza, iż Rzecznik Dyscyplinarny Sędziów Sądów Powszechnych oraz jego Zastępcy ponoszą odpowiedzialność za zaniechanie działalności procesowej przez Izbę Dyscyplinarną Sądu Najwyższego jest w przekonaniu Rzecznika Dyscyplinarnego świadectwem aberracji. Zaliczony zaś przez autorkę tekstu do grona autorytetów sędzia Sądu Rejonowego w Oławie, który swą wypowiedzią na temat modelu sądownictwa dyscyplinarnego daje jasny dowód, że materia ta jest dla niego obca – nie ma kwalifikacji do merytorycznej oceny pracy Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych. Stanowisko tegoż sędziego, iż przesłanką krytyki czynności służbowych Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych i jego Zastępców jest obserwacja, że cyt. "w przeszłości znaczna część postępowań kończyła się na poziomie sądów apelacyjnych, często w trybie dobrowolnego poddania się karze" – przekreśla celowość prowadzenia sensownej polemiki z twórcą tej opinii.

Jaskrawo zresztą przeczy stanowi rzeczywistości fragment tekstu Małgorzaty Kryszkiewicz, że Izba Dyscyplinarna Sądu Najwyższego "została zawieszona przez Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej". Dziennikarz, pragnący specjalizować się w problematyce prawnej za swą zasadniczą powinność winien wszak uznać rzetelną analizę tekstu komentowanego orzeczenia. Postanowienie Wielkiej Izby Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 8 kwietnia 2020 roku w sprawie o sygnaturze akt C-791/19 R nie "zawiesza" wszak Izby Dyscyplinarnej SN, lecz zobowiązuje Rzeczpospolitą Polską do niezwłocznego zawieszenia działalności tej Izby w sprawach

dyscyplinarnych. Zagadnieniem, które warto polecić uwadze autorki artykułu z dnia 18 maja 2021 r. jest zaś wykonalność powyższego dezyderatu skierowanego do władzy ustawodawczej Rzeczypospolitej Polskiej, w płaszczyźnie art. 104 ust. 1 Konstytucji RP.

2. Poprzestanie w negacji celowości działań Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych oraz jego Zastępców na opinii sędzi, wobec której sformułowano zarzuty przewinień dyscyplinarnych polegających na rażącym naruszeniu terminów sporządzenia uzasadnień orzeczeń w ponad 200 sprawach uważam za upadek etyki zawodowej autorki tekstu prasowego, podobnie jak posłużenie się oczywistą nieprawdą, iż Rzecznik Dyscyplinarny cyt. "uciekł od odpowiedzi" pytany o "zawodowe sukcesy" w postaci wydalenia sędziów z zawodu. W istocie bowiem pytań tej treści nie zadano mi. Fałsz powoływanych zapisów koreluje z wymową a w konsekwencji – poziomem artykułu, o którym mowa.
3. Jeśli autorka dostrzega zmiany ustawowe prowadzące do zwiększenia obowiązków osób wykonujących pracę w zespole Rzecznika Dyscyplinarnego Sędziów Sądów Powszechnych oraz jego Zastępców – elementarna rzetelność wymaga powzięcia wniosku, którego próżno szukać w komentowanym tekście, iż oczywistą konsekwencją tych zmian prawnych jest wzrost kosztów funkcjonowania biura Rzecznika Dyscyplinarnego.

(-) SSA Piotr Schab
Rzecznik Dyscyplinarny
Sędziów Sądów Powszechnych